

Sygn. akt I ACa 29/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak <u>SSA Piotr Rusin</u>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa L. Ż.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt I C 2076/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że kwotę 92.000 zł zastępuje kwotą 52.000 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące złotych), a kwoty po 1.243,77 zł kwotami po 995,01 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych 01/100) natomiast kwoty po 1.218,92 zł kwotami po 975,13 zł (dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych 13/100);**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn.akt 1 A Ca 29/13

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powódka L. Ż. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 350.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną i ból fizyczny w związku z obrażeniami poniesionymi w wyniku potrącenia jej na przejściu dla pieszych w dniu 2 lipca 2007 r. przez kierowcę samochodu osobowego, który był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, kwoty 49.768,50 zł. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia 6

maja 2012 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa co do kwoty 23.780 zł. i od dnia 21 maja 2012 r. co do reszty wynoszącej 25.988,50 zł. oraz o zasądzenie na bieżąco renty uzupełniającej z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości po 1.725 zł. miesięcznie począwszy od dnia 7 maja 2012 r. Wniosła też o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku jakie mogą powstać w przyszłości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powództwa podała , że na skutek potrącenia samochodem prowadzonym przez ubezpieczonego u pozwanego sprawcę doznała obrażeń , które uniemożliwiły podniesienie kwalifikacji i pracę w wyuczonym zawodzie pielęgniarki, a także konieczność długotrwałego leczenia i rehabilitacji.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa , podnosząc że zaspokoił wszystkie roszczenia powódki, w tym z tytułu zadośćuczynienia wypłacając jej kwotę 28.000 zł. Podniósł też , że powódka przyczyniła się w 40 % do wypadku , w którym została potrącona.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r. sygn..akt IC 2076/11 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 92.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za opiekę osób trzecich kwotę 7.331,20 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty, rentę z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia 1 września 2010 r. do 28 lutego 2011 r. w kwocie po 1.243,77 zł. miesięcznie , a za okres od 1 marca 2011 r. do 31 października po 1.218,92 zł. miesięcznie , oddalił powództwo w pozostałej części, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa ( Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 159 zł. tytułem zwrotu poniesionych wydatków oraz 1.703,41 zł. tytułem opłaty sądowej od pozwu , od uiszczenia której powódka została zwolniona , zwalniając powódkę od obowiązku zapłaty reszty tej opłaty.

W uzasadnieniu wyroku Są Okręgowy ustalił, że powódka uległa w dniu 2 lipca 2010 r. wypadkowi komunikacyjnemu w K. w przejściu dla pieszych potrącona przez samochód osobowy, którego posiadacz był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W wyniku wypadku , do którego poszkodowana przyczyniła się w 40%, powódka doznała potłuczenia ogólnego, złamania miednicy ( prawej kości łonowej i kości kulszowej), złamania kręgosłupa ( kości krzyżowej i wyrostka poprzecznego kręgu L5). Bezpośrednio po wypadku została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. , gdzie przez pierwsze dwa tygodnie leżała w jednej pozycji, nie mogła wykonywać samodzielnie żadnych czynności, była całkowicie zależna od pomocy innych osób , nie mogła samodzielnie jeść, nie chodziła do toalety, nie mogła się umyć.

Była leczona zachowawczo , stosowano wyciąg bezpośredni na guzowatość kości piszczelowej prawej, a w dniu 6 sierpnia 2010 r. w stanie ogólnym dobrym została wypisana do domu z zaleceniem dalszego leczenia rehabilitacyjnego. Cierpienia fizyczne związane z urazami powypadkowymi przez okres 1 tygodnia były znacznego stopnia , mierne przez około 3 miesiące , a nieznaczne mogą utrzymywać się do chwili obecnej. W ciągu pierwszego tygodnia konieczne było podawanie leków przeciwbólowych silnie działających , a po dwóch tygodniach gdy bóle zmniejszyły się stosowano słabsze środki i powódka mogła siadać na łóżku , ale bez możliwości pionizacji. Po około 5 tygodniach mogła przyjmować pozycję stojącą i ostrożnie chodzić przy pomocy balkonika , a później o dwóch kulach. Nadal odczuwała bóle miernego stopnia. Po powrocie do domu w dalszym ciągu nie była samodzielna , pomagała jej matka i brat, była załamana psychicznie. Po dwóch miesiącach bóle były już nieznaczne, pojawiały się podczas chodzenia o kulach i ustępowały podczas leżenia. Po trzech miesiącach powódka była zdolna do samodzielnego chodzenia i siadania bez przyrządów ortopedycznych , ale nie była jeszcze zdolna do samodzielnej egzystencji.

W okresie od 11 sierpnia 2010 r. do 10 września 2010 r. powódka była rehabilitowana w warunkach domowych w wymiarze trzech godzin tygodniowo , a od 13 września 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. dwóch godzin tygodniowo. Od 3 listopada do 1 grudnia 2010 r. przebywała w Oddziale Rehabilitacyjnym (...) w K. na rehabilitacji kończyn i psychoterapii. Leczenie ortopedyczne ukończyła w dniu 28 stycznia 2011 r. Przez okres 6-8 miesięcy od wypadku była niezdolna do prac fizycznych wymagających długiego stania , chodzenia, schylania się i innych czynności wymagających wysiłku fizycznego. Obecnie występuje u niej nieznaczne ograniczenie ruchomości stawu biodrowego prawego , co jednak nie odgrywa większej roli w życiu codziennym.

Orzeczeniem lekarza orzecznika (...) z dnia 29 września 2010 r. powódka została uznana za całkowicie niezdolną do pracy i niezdolną do samodzielnej egzystencji w okresie od 2 lipca 2010 r. do 31 października 2011 r. Decyzją z dnia 19 października 2010 r.(...)przyznał powódce rentę za okres od 1 września 2010 r. do 28 lutego 2011 r. w kwocie 843,42 zł. netto miesięcznie , a od dnia 1 marca 2011 r. do 31 października 2011 r. po 868,27 zł. netto miesięcznie.

Powódka urodziła się w Kazachstanie , jest obywatelką polską , ukończyła średnią szkołę medyczną w K. , w latach 1995-1997 pracowała w Kazachstanie jako pielęgniarka. W 2007 r. wraz matką, córką i bratem przyjechała do Polski, pracowała na stanowisku pracownika administracyjno-gospodarczego , po czym została zwolniona w związku z likwidacją stanowiska pracy.

Od 23 grudnia 2009 r. do 1 października 2010 r. była zarejestrowana jako bezrobotna i w tym czasie podjęła starania o zezwolenie na pracę w Polsce na stanowisku pielęgniarki. Zezwolenie takie uzyskała w dniu 27 kwietnia 2010 r., ale w związku z trzynastoletnią przerwą w wykonywaniu tego zawodu podjęła organizowane przez Urząd Pracy w K. szkolenie w celu pogłębienia wiedzy teoretycznej i praktycznej w tym zakresie. Szkolenie rozpoczęte w dniu 15 czerwca 2010 r. miało trwać do 15 sierpnia 2010 r. Celem podwyższenia kwalifikacji powódka zamierzała podjąć studia w Instytucie (...) w K. , ale w następstwie urazów doznanych w wypadku z dnia 2 lipca 2010 r. musiała zrezygnować ze studiów i ze szkolenia.

W okresie od 31 grudnia 2009 r. do 16 czerwca 2010 r. powódka pobierała zasiłek, a od 17 maja 2010 r. do 29 czerwca 2010 r. i od 30 czerwca 2010 r. do 16 lipca 2010 r. stypendium z tytułu szkolenia. W uwagi na to , że po wypadku powódka stała się niezdolna do pracy i była hospitalizowana Prezydent Miasta K. decyzją z dnia 2 października 2010 r. orzekło utracie przez nią statusu osoby bezrobotnej.

Poczyniwszy powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że zakres doznanych przez powódkę obrażeń , a w szczególności utrzymywanie się cierpień fizycznych znacznego stopnia przez okres jednego tygodnia i miernych przez okres trzech miesięcy, a nieznacznych do chwili obecnej oraz konieczność dalszej rehabilitacji uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia z art. 445 & 1 k.c. w wysokości 150.000 zł. Taka suma zdaniem Sądu I instancji w pełni zrekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę , a ponieważ przyczyniła się ona w 20 % do zaistnienia wypadku kwota podlega obniżeniu do kwoty 120.000 zł. Od kwoty tej należy odjąć świadczenie w wysokości 28.000 zł. spełnione dobrowolnie przez pozwanego , co daje podstawę do zasądzenia z tego tytułu 92.000 zł., a w pozostałej części żądanie zasądzenia zadośćuczynienia jako wygórowane zostało oddalone.

Przy ustaleniu wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd Okręgowy ustalił w jakich okresach czasu i w jakim zakresie powódka wymagała pomocy, ustalenia w tym przedmiocie poczynił dokładnie w uzasadnieniu i przyjął, że koszt opieki ze strony innej osoby kształtował się w wysokości 11,50 zł. za godzinę w oparciu o wywiad w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w K..

Ponadto na mocy art.444 & 2 k.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki z tytułu utraconych zarobków po 1.243,77 zł. miesięcznie za okres od dnia 1 września 2010 r. do dnia 28 lutego 2011 r. i po 1.218,92 zł. miesięcznie od 1 marca 2011 r. do 31 października 2011 r., mając na uwadze różnicę między przeciętnym wynagrodzeniem pielęgniarki w tych okresach a wysokością pobieranych przez powódkę świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Oddalone zostało żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku mogące powstać w przyszłości, gdyż rokowania co do stanu zdrowia powódki są dobre i nie wykazała ona prawdopodobieństwa wystąpienia dalszych szkód w przyszłości.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd I instancji powołał art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz.U.Nr. 167, poz. 1398 ze zm.). Sąd miał na uwadze , że koszty procesu poniesione przez obie strony wyniosły 39.517,67 zł., w tym przez powódkę 10.077 , 67 zł., a pozwanego-8.017 zł.

Powódka wygrała sprawę w 1/4 części, wobec czego w tych kosztach winna partycypować w 75 % , natomiast pozwany w 25 %. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 159 zł. wydatków gotówkowych nieuiszczoną przez powódkę oraz 1.703,41 zł. brakującej opłaty sądowej od uwzględnionej części roszczenia , odstępując jednocześnie od obciążania powódki resztą opłaty od pozwu ( w zakresie oddalonego roszczenia ) w oparciu o art. 113 ust. 4 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych dopatrując się w sprawie szczególnych okoliczności uzasadniających takie rozstrzygnięcie.

W apelacji, opartej na zarzutach naruszenia prawa materialnego , a to art. 445 & 1 k.c. oraz naruszenia przepisów postępowania prowadzących do sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału, a w szczególności przyjęciu przy ustaleniu wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb stawki godzinowej za opiekę nad powódką 11,50 zł. zamiast 7 zł. i nieuwzględnieniu przy zasądzeniu renty z tytułu utraconych zarobków fakty przyczynienia się powódki do wypadku w 25 % , pozwany wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 28.000 zł., skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonej potrzeb do kwoty 3.673, 60 zł., a z tytułu utraconych zarobków do kwot po 995,01 zł. miesięcznie za okres od dnia 1 września 2010 r. do dnia 28 lutego 2011 r. i po 975,14 zł. miesięcznie za okres od 1 marca 2011 r. do dnia 31 października 2011 r. i oddalenie powództwa w pozostałej części, a także o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Nie można odmówić częściowo słuszności zarzutowi naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 455 & 1 k.c. Zakres doznanych przez powódkę obrażeń był poważny i znacząco zaważył na jej planach życiowych uniemożliwiając pogłębienie kwalifikacji w wyuczonym zawodzie pielęgniarki, co było oprócz schorzeń natury somatycznej dotkliwie odczuwane w sferze psychicznej, ale z drugiej strony trzeba mieć na uwadze stosunkowo niewysoki uszczerbek na zdrowiu rzędu 28 % , a także okoliczność iż kilkanaście miesięcy po wypadku powódka odzyskała pełną zdolność do pracy , a rokowania na przyszłość są dobre ,silne natężenie bólu trwało tydzień , średnie około trzech miesięcy, a w chwili obecnej powódka odczuwa stosunkowo niewielkie bóle trwające stosunkowo krótko i pojawiające się rzadko. Mając zatem na uwadze kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia oraz aktualną stopę życiową w Polsce kwota 100.000 zł. będzie wystarczającym zadośćuczynieniem za krzywdę moralną i ból fizyczny . Skoro powódka przyczyniła się do wypadku i tym samym do powstania szkody w 20 % świadczenie z tego tytułu podlega obniżeniu na mocy art. 362 k.c. do kwoty 80.000 zł., a skoro pozwany zaspokoił już roszczenie z tego tytułu do wysokości 28.000 zł. do zasądzenia pozostaje kwota 52.000 zł.

Apelacja trafnie także podnosi, że przy zasądzeniu renty z tytułu utraty zarobków Sąd I instancji nie zastosował art. 362 k.c. mimo przyczynienia się powódki do powstania szkody, jak to uczynił przy zasądzeniu zadośćuczynienia , czy skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres wskazany w sentencji wyroku. Wyliczenie tej renty przy przyjęciu 20 % przyczynienia się powódki do powstania tej szkody w apelacji jest prawidłowe , co uzasadnia uwzględnienie tej części wniosków apelacyjnych w całości.

Nie można natomiast podważyć zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie zasądzającym skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb. Tutaj wyliczenia Sądu I instancji są prawidłowe i dokładne , uwzględniono stopień przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody, a jedynym zarzutem apelującego co do wysokości zasądzenia tego roszczenia jest przyjęcie za podstawę wyliczenia kosztów opieki stawki za świadczenie tego rodzaju usług. Sąd Okręgowy przyjmując stawkę 11,50 zł. bazował na danych wskazanych przez Miejski Ośrodek (...) w K. , a więc instytucji mającej rozeznanie o kosztach tego rodzaju usług, podczas gdy zaproponowana w apelacji stawka godzinowa nie została poparta żadnym dowodem mogącym być podstawą ustaleń w tej materii. Dlatego też ta część zarzutów apelacyjnych jako bezzasadna nie może zostać uwzględniona.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji na mocy art. 386 & 1 k.p.c., a w punkcie -art. 385 k.p.c.

Skoro w postępowaniu apelacyjnym każda ze stron w podobnym stopniu utrzymała się i uległa ze swoim stanowiskiem Sąd Apelacyjny koszty te wzajemnie zniósł między stronami na zasadzie art. 100 w związku z art. 391 & 1 k.p.c.